

Florian Dąbrowski

"Organista liturgiczny", Maciej Szczepankiewicz, Poznań 1999 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 16, 654-655

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzja książki *Organista liturgiczny* ks. Macieja Szczepankiewicza

Książka ks. mgra Macieja Szczepankiewicza *Organista liturgiczny* jest w obecnym czasie niezwykle ważna, a to dlatego, że nawiązujemy dzisiaj do chlubnej przedwojennej tradycji. W okresie międzywojennym Państwowe Konserwatoria Muzyczne prowadziły Wydziały Muzyki Kościelnej, a w Przemysłu istniała Szkoła dla Organistów prowadzona przez xx. Salezjanów, której wybitnym pedagogiem był ks. Antoni Chlondowski, brat kardynała Hlonda. W okresie powojennym zarówno Wydziały Muzyki Kościelnej, jak i Szkoła dla Organistów zostały zlikwidowane. W Akademiach Muzycznych na Wydziałach Muzyki Instrumentalnej kształcono co prawda organistów, ale nie uwzględniano tych dziedzin nauki, które były potrzebne organistom kościelnym. Obecnie wszyscy, którzy chcą wykonywać zawód organisty liturgicznego, mogą się kształcić w szkołach muzycznych II stopnia, a także w nowo powołanych do życia Zakładach Muzyki Kościelnej w Akademiach Muzycznych. Dobrze się stało, że książkę „Organista liturgiczny” napisał ks. mgr Maciej Szczepankiewicz, salezjanin, mający ukończone studia w zakresie organów w Akademii Muzycznej i będący jednocześnie dyrektorem Salezjańskiej Szkoły Organowej – Szkoły Muzycznej II stopnia – oraz pracownikiem Zakładu Muzyki Kościelnej w Akademii Muzycznej w Szczecinie.

W publikacjach tego typu istnieje niebezpieczeństwo zachwiania proporcji w przedstawieniu materiału, który jest niezwykle obszerny, a jednak bardzo ważny. Materiał ten bowiem obejmuje wiedzę o organach, o muzyce sakralnej i o liturgii. Autor musiał więc dokonać selekcji, ukazując sprawy ważne, które w pewnych punktach czasem się uzupełniają.

Książka *Organista liturgiczny* ukazuje się w czasie, gdy w wielu czasopiśmie pisze się o muzyce wykonywanej w kościołach, podczas sprawowanej liturgii. Tytuł pracy *Organista liturgiczny* – poradnik dla ucznia i studenta – dla wykonywania całodziennej posługi liturgicznej w parafiach, określa zasięg tematyki.

We wstępie autor pisze, że jego praca zawiera podstawowe wiadomości potrzebne do wykonywania zawodu organisty. W rozdziale I autor omawia najważniejszy instrument w kościele – organy. Przedstawia ich historię, wyodrębniając poszczególne okresy rozwoju tego instrumentu, od starożytności poprzez średniowiecze, renesans, okres romantyzmu, aż po wiek XX. Uzupełnia ten rozdział krótkim rysem historii organów w Polsce. Czynny organista musi znać dobrze budowę organów, a także wiedzieć o ich konserwacji. Autor w bardzo sugestywny sposób przedstawia ten dość trudny problem; na tyle dokładnie, by uzmysłowić organiście to, co najważniejsze, tak w budowie instrumentu, jak i jego konserwacji. Jednak codziennym zajęciem organisty liturgicznego jest jego udział w nabożeństwach. W czasie nabożeństw organista musi towarzyszyć na organach różnym śpiewom. Autor przedstawia propozycje (co jest ważne) opracowań przez różnych autorów trzech pieśni często wykonywanych w czasie liturgii. Są nimi: „Kto się w opiekę”, „Pod Twą obronę” i „Z tej biednej ziemi”.

Muzyka kościelna to śpiew gregoriański, polifonia sakralna, śpiew ludowy – pieśń kościelna, muzyka organowa i udział organów w liturgii. Autor sugestywnie i dość przekonująco omawia poszczególne zagadnienia. Ważne – sądzę – jest dość wszechstronne omówienie chorału gregoriańskiego i polifonii sakralnej. Według autora – i słusznie – organistą liturgicznym jest ten, kto posiada umiejętność gry na instrumencie tak wszechstronnym i bogatym, jakim są organy, umie towarzyszyć w czasie sprawowania liturgii, ale potrafi również liturgię współtworzyć. To byłby ideał. Obyśmy w naszych kościołach w Polsce mieli takich organistów jak najwięcej.

Wszystkie swoje wywody autor książki przedstawia w oparciu o bardzo bogatą bibliografię. Publikacja „Organista liturgiczny” zaopatrzona jest w ważne aneksy. Są nimi: Dokumenty

Kościółu po Soborze Watykańskim II – dotyczące muzyki kościelnej, „Wstęp do Mszału Rzymskiego” wyd. II, Pallotinum, Poznań 1986 r.

Książka „Organista liturgiczny” ks. mgra Macieja Szczepankiewicza, bardzo przejrzyście napisana, owiana duchem salezjańskim (co jest ważne), jest bardzo cenna. Ukazanie się jej drukiem w Wydawnictwie Naukowym Akademii Muzycznej im. Ignacego J. Paderewskiego w Poznaniu, wypełnia ogromną lukę w tej niezwykle ważnej dziedzinie. Powinna ona znaleźć się w ręku każdego organisty kościelnego i być udostępniona wszystkim parafiom. Jest to najlepsza droga do poprawy śpiewu kościelnego w czasie nabożeństw.

Gorąco polecam powyższą pracę jak najszerszemu kręgowi odbiorców.

Prof. Florian Dąbrowski

Maxwell Ruth, *Dzieci, alkohol, narkotyki. Przewodnik dla rodziców*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1994, s. 206.

Powyższa pozycja ukazała się kilka lat temu na polskim rynku, w serii wydawnictw psychologicznych. Chociaż od jej publikacji minęło już sześć lat, treści które zawiera są wciąż aktualne.

Książkę na pierwszym miejscu jest dedykowana rodzicom, którzy znajdują się w bezsilnej rozpaczce, nie wiedząc lub nie mogąc poradzić sobie z problemami uzależnień. swoich dzieci od alkoholu, papierosów czy narkotyków. wielu z nich podejrzewa swoje dzieci o picie, palenie czy zażywanie narkotyków, nie wiedzą jednak, jak w tych sytuacjach reagować, jak rozumieć ciągle zaprzeczania dzieci, co zrobić, aby zaniechały picia, palenia czy brania. Czasami rodzice wysyłają dzieci do specjalistów, psychologów, pedagogów czy psychoterapeutów, i zamiast poprawy, następuje pogorszenie. Niektórzy rodzice tłumaczą zainteresowania środkami odurzającymi, jako typowe dla okresu dojrzewania. Inni widzą w tym poważniejszy problem, który należy rozwiązać. W większości przypadków, nie wiedzą jednak, gdzie i do kogo zgłosić się z ich problemem. Jeszcze trudniejszym zagadnieniem dla nich jest skłonienie dzieci do współpracy.

Celem tej publikacji, jak zaznacza sama autorka, jest dostarczenie odpowiedniej wiedzy rodzicom, zwłaszcza młodszym. Ma im pomóc rozpoznać już istniejący problem, podjąć kroki interwencyjne, gdzie szukać pomocy, jak pomóc dziecku, w okresie zdrowienia, i jak zająć się własną osobą. Problemy związane z dorastaniem dziecka, jak alkoholizm, nikotynizm i narkomania są skomplikowane i dość niebezpieczne. Możliwa jest jednak skuteczna pomoc. Autorka książki, z zawodu pielęgniarka o specjalności psychiatrycznej i doradca do spraw uzależnień od środków odurzających, zna ten problem z własnej autopsji. Jest autorką programów o alkoholu i narkotykach, założycielką dziennego ośrodka pomocy uzależnionym. Jest ponadto matką trojga dorosłych dzieci, które nie miały problemu z narkotykami, ona sama w swojej młodości miała go.

Pierwsze trzy rozdziały książki poruszają zagadnienie presji, której poddany jest młody człowiek. Są to problemy dorastania i dojrzewania, związane z tożsamością, niezależnością i odpowiedzialnością. Ważnym problemem dla nastolatka są grupy rówieśnicze z pozytywnym i negatywnym wpływem. Następne kwestie to bunt przeciwko kontroli rodziców i otoczenia.

Rozdziały od czwartego do ósmego opisują substancje uzależniające, jak: crack, trawka, ekstaza, marihuana, kwas, grupa inhalantów, heroina, LSD i inne. Ukazane są również przykłady zmian zachowań i zmian osobowości nastolatków, które są związane z uzależnieniem od